

Historyczny wyrok ws. tajnych więzień CIA w Polsce

25 lipca 2014

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawach Abu Zubajdy i al-Nashiriego przeciwko Polsce potwierdza odpowiedzialność Polski za umożliwienie bezprawnego przetrzymywania i torturowania osób w tajnym więzieniu CIA w Starych Kiejkutach oraz prawo ofiar i opinii publicznej do prawdy.

Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie – w której Amnesty International była stroną trzecią, przedstawiając swoje stanowisko jako eksperta – potwierdza współpracę polskiego rządu z amerykańską agencją wywiadowczą CIA w celu stworzenia tajnego więzienia w Starych Kiejkutach, które funkcjonowało w latach 2002-2005.

Trybunał w obydwu przypadkach jednomyślnie stwierdził naruszenie zapisów Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności poprzez złamanie zakazu tortur, prawa do wolności i bezpieczeństwa osobistego, prawo do rzetelnego procesu sądowego, prawo do poszanowania życia prywatnego i prawo do skutecznego środka odwoławczego. Uznano ponadto, iż w świetle odmowy przedłożenia dokumentów, o które wnioskował Trybunał, rząd Polski nie wywiązał się z ciążących na nim zobowiązań ułatwiania postępowania i współpracy z Trybunałem, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 38 Konwencji.

„Dzisiejszy, historyczny wyrok wreszcie ujawnia prawdę o mrocznym okresie najnowszej historii Polski i jest kamieniem milowym w walce z bezkarnością. Polska świadomie stała się częścią amerykańskiej, nielegalnej sieci tzw. „czarnych dziur”, która była wykorzystywana do tajnego przetrzymywania i torturowania osób w ramach operacji antyterrorystycznej” –

powiedziała Draginja Nadaždin, dyrektorka Amnesty International Polska.

ETPCz uznał Polskę winną naruszenia Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w szczególności złamania zakazu tortur i innego złego traktowania, tajnego przetrzymywania i transferu osób do miejsc, w których groziły im kolejne naruszenia praw człowieka. Trybunał stwierdził, że Polska nie dopełniła obowiązku przeprowadzenia skutecznego śledztwa w sprawie i potwierdził, że ofiary i opinia publiczna mają prawo do prawdy.

„Polskie władze z dzisiejszego wyroku muszą wyciągnąć wnioski i przeprowadzić skuteczne śledztwo, pociągając do odpowiedzialności winnych tortur i wymuszonych zaginięć” – podkreśla Draginja Nadaždin. „Inne państwa europejskie, w których mogły istnieć tajne więzienia CIA, z dzisiejszego wyroku muszą wyciągnąć wnioski i ujawnić całą prawdę.”

Na Polskę zwrócono uwagę w roku 2005, kiedy po raz pierwszy została wskazana jako lokalizacja tajnego więzienia CIA.

W marcu 2008 roku polskie władze rozpoczęły śledztwo, które jednak wielokrotnie przerywano. W czasie jego trwania zmieniono prokuratorów, przeniesiono je z Warszawy do Krakowa oraz zasłaniano się brakiem współpracy ze strony amerykańskiej. „Bezpieczeństwo narodowe” powszechnie przywoływane jest również jako pretekst do utajnienia śledztwa.

Trzech mężczyzn otrzymało w śledztwie status pokrzywdzonych: al-Nashiri, Abu Zubajda, Walid bin Attash.

Pierwszym jest Abd al-Rahim al-Nashiri, obywatel saudyjski podejrzewany o zaplanowanie ataku bombowego na okręt marynarki amerykańskiej USS Cole u wybrzeży Jemenu w 2000 roku. Twierdzi on, że był przesłuchiwany w tajnym ośrodku w Polsce, gdzie poddawano go „wzmocnionym technikom przesłuchań” oraz innym pogwałceniom praw człowieka, takim jak „udawana egzekucja” z

użyciem broni palnej oraz groźby gwałtu na członkach jego rodziny.

Drugi, Zajn al-Abidin Muhammad Husajn, znany również jako Abu Zubajda, Palestyńczyk i bezpaństwowiec urodzony w Arabii Saudyjskiej, najprawdopodobniej również przetrzymywany był w Polsce, gdzie, jak twierdzi, zadawano mu ogromne cierpienia fizyczne i psychiczne. Były Prezydent USA George W. Bush przyznał w swoich dziennikach w 2010 roku, że Abu Zubajda podczas pobytu w tajnym więzieniu CIA poddawany był technice znanej jako „waterboarding” – imitującej topienie przesłuchiwanego.

Abu Zubajda oraz al-Nashiri przetrzymywani są obecnie w bazie marynarki amerykańskiej w Guantánamo Bay na Kubie, gdzie trwa proces al-Nashiri’ego przed trybunałem wojskowym.

Obydwaj mężczyźni złożyli również skargi przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w 2011 i 2013 roku. W sprawie al-Nashiri’ego władze polskie odmówiły ujawnienia informacji, o które wystąpił Trybunał.

Źródło: [Amnesty International](#)